

UCHWAŁA

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Paweł Grzegorczyk

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa M. F.
przeciwko M. C.
o zachowek,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 23 października 2019 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w P.
postanowieniem z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt XV Ca (...),

"Czy osobą uprawnioną do zachowku w rozumieniu art. 991 § 1 k.c., która jako zstępny byłaby powołana do spadku z ustawy, jest wnuk spadkodawcy jako dalszy zstępny, gdy dziecko spadkodawcy jako spadkobierca ustawowy odrzuciło spadek z ustawy, w sytuacji gdy dziedziczenie (stwierdzenie nabycia spadku) nastąpiło na podstawie testamentu, a dziecko spadkodawcy, które odrzuciło spadek nie zostało powołane do dziedziczenia na podstawie tego testamentu?"

podjął uchwałę:

Dalszy zstępny spadkodawcy nie jest uprawniony do zachowku po nim, jeśli - w razie dziedziczenia testamentowego - zstępny spadkodawcy złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r. zasądził od pozwanej M. C. na rzecz powoda M. F. tytułem zachowku kwotę 42.433,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2012 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że spadkodawczyni K. Z., zmarła w dniu 2 kwietnia 2010 r., pozostawiła po sobie męża W. Z. oraz dwie córki: V. F. i M. C. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, na rozprawie w dniu 16 września 2010 r., V. F. - matka M. F. urodzonego w dniu 28 lipca 1998 r. – złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy. Okazało się jednak, że zmarła K. Z. pozostawiła testament; na jego podstawie Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. stwierdził nabycie spadku przez M. C.

M. F. wystąpił z pozwem przeciwko M. C. o zapłatę kwoty 44.444,44 zł tytułem zachowku. Twierdził, że jest legitymowany do zgłoszenia tego żądania, gdyż – gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego – byłby spadkobiercą, bowiem jego matka, będąca bezpośrednim zstępnym spadkodawczyni złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku.

Sąd Rejonowy, uznając powództwo za usprawiedliwione co do zasady, wskazał, że skuteczność oświadczenia o odrzuceniu spadku nie jest uzależniona od tego, czy osoba, która je złożyła, byłaby - w konkretnym przypadku – spadkobiercą; istotne jest, że należała do kręgu spadkobierców ustawowych. Skoro zaś mogła złożyć takie oświadczenie, wywołujące skutek prawny *ex tunc* (art. 1020 k.c.) i uczyniła to, należy traktować ją jak osobę, która nie dożyła otwarcia spadku; w jej miejsce prawo do zachowku uzyskują jej zstępni.

Sąd Okręgowy w P., przy rozpoznawaniu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego, powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. *in principio*, zachówek należy się zstępnym, małżonkowi i rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy.

Z unormowania tego wynika, że określenie osób uprawnionych do zachowku wymaga ustalenia, kto w konkretnym przypadku dziedziczyłby spadek na podstawie ustawy. Kwestia ta wymaga zaś w pierwszym rzędzie wyjaśnienia, kto jest legitymowany do złożenia oświadczenia w przedmiocie nabycia spadku.

U podstaw stanowiska Sądu pierwszej instancji, które wzbudziło wątpliwości Sądu odwoławczego, legło założenie, że skoro do dziedziczenia dochodzi z chwilą otwarcia spadku i w tym samym momencie powstaje skutek oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku, to bez znaczenia pozostaje okoliczność, kiedy osoba z kręgu spadkobierców ustawowych złożyła takie oświadczenie. Na chwilę otwarcia spadku oświadczającego należy traktować tak, jakby nie dożył otwarcia spadku, co prowadzi do wniosku, że jego zstępni dziedziczyliby na podstawie ustawy i przysługuje im prawo do zachowku. Zapatrywanie to budzi jednak istotne zastrzeżenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego problem konsekwencji prawnych odrzucenia spadku w kontekście uprawnienia do zachowku nie został – dotąd – podjęty wprost. Pojawiły się natomiast wypowiedzi zawierające spostrzeżenia niewątpliwie przydatne do jego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy wyroku z dnia 13 listopada 1990 r., III CRN 365/90 (OSNCP 1991, nr 10 – 11, poz. 136) podkreślił, że z istoty odrzucenia spadku (art. 1012 k.c.) wynika, że może ono odnieść skutek prawny określony w art. 1020 k.c. tylko wówczas, gdy składający takie oświadczenie dziedziczy spadek, a więc gdy jest spadkobiercą.

W uchwale zaś z dnia 19 października 2018 r., III CZP 36/18 (OSNC 2018, nr 7-8, poz. 74) wskazał że złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez osobę, w stosunku do której nie rozpoczął jeszcze biegu termin do dokonania tej czynności, określony w art. 1015 § 1 k.c., jest bezskuteczne. Wyjaśnił przy tym, że oświadczenia o odrzuceniu spadku nie można skutecznie złożyć antycypująco, niejako na wypadek, że składająca je osoba stanie się spadkobiercą; w chwili składania tego oświadczenia musi już istnieć tytuł powołania do spadku i tytuł ten ma być wymieniony w treści składanego oświadczenia, przy czym jest to okoliczność obiektywna, a więc niezależnie od subiektywnego przekonania składającego oświadczenie. Oświadczenie złożone na podstawie, która nie

zaistniała (np. złożone w odniesieniu do dziedziczenia na podstawie ustawy w sytuacji, w której dochodzi do dziedziczenia testamentowego), nie wywołuje skutków prawnych.

Również w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 października 2017 r., III CZP 48.17 (OSNC 2018, nr 6, poz. 58) wyrażony został pogląd, że oświadczenie w przedmiocie nabycia spadku składane jest indywidualnie przez każdego spadkobiercę w odniesieniu do konkretnej podstawy dziedziczenia, co może – w razie braku woli dojścia do dziedziczenia - wywoływać potrzebę kilkakrotnego jego składania. Ocena skuteczności przyjęcia lub odrzucenia spadku oraz zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia oświadczeń w tym przedmiocie dokonywana jest w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku lub o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że legitymację do złożenia skutecznego oświadczenia w przedmiocie nabycia spadku mają wyłącznie spadkobiercy, którzy dowiedzieli się o tytule swojego powołania, przy czym status tych spadkobierców podlega ocenie według kryteriów obiektywnych, a nie na podstawie ich subiektywnego przekonania. Jeżeli zatem takie oświadczenie złożyła osoba nie będąca spadkobiercą - np. osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nie mająca wiedzy o sporządzeniu testamentu powołującego do spadku inną osobę - to jej oświadczenie nie wywiera skutków prawnych; nie wpływa na określenie kręgu potencjalnie uprawnionych do dziedziczenia ustawowego, a w konsekwencji – uprawnionych do zachowku. Na rzecz tego poglądu przemawiają również inne ważne argumenty.

Prawo do zachowku ma charakter osobisty i przysługuje *ex lege* konkretnej osobie. Uprawniony nie ma zatem możliwości dysponowania tym prawem; może jedynie – na zasadach ogólnych – dysponować roszczeniem o zapłatę zachowku. Przyjęcie odmiennego zapytrywania *de facto* przekreślałaby tę regułę i stanowiło przejaw ignorowania wyjątkowego charakteru norm regulujących prawo do zachowku, wymagającego ich ścisłej wykładni.

Polskie prawo spadkowe nie zna instytucji odrzucenia prawa do zachowku, a taki w istocie charakter miałyby uznanie za ważne oświadczenia o odrzuceniu spadku złożone przez osobę z kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawcy

w przypadku dziedziczenia na podstawie testamentu. Oświadczenie takie z jednej strony nie mogłoby wyłączyć takiej osoby od nabycia spadku, z drugiej zaś – paradoksalnie - miałoby wpłynąć na zmianę kręgu hipotetycznych spadkobierców ustawowych, a w rezultacie kręgu uprawnionych do zachowku.

Należy wreszcie wskazać na niedopuszczalność zwiększenia obciążenia zachowkiem spadkobierców z woli osób uprawnionych do zachowku. Rozmiar tego obciążenia został określony w ustawie ułamkowo w stosunku do wartości ewentualnego udziału w spadku w odniesieniu do określonych kategorii potencjalnych spadkobierców ustawowych (art. 991 § 1 k.c.). Nie ma podstaw do uznania za dopuszczalne, aby faktyczna wola konkretnych osób mogła to obciążenie modyfikować. Do takiego rezultatu mogłoby prowadzić uznanie, że w razie odrzucenia spadku przez osobę uważającą się za spadkobiercę ustawowego, prawo do zachowku przysługuje jego zstępnym, np. w sytuacji, w której odrzucającemu spadek miałyby przyspaść tytułem zachowku $\frac{1}{2}$ należnego mu udziału w spadku, a jego spadkobiercy – $\frac{2}{3}$ tego udziału ze względu na to, że jest małoletni lub trwale niezdolny do pracy. Rozwiązanie takie mogłoby stwarzać pole do nadużyć i skłaniać spadkobierców do odrzucenia spadku jedynie po to, aby ich spadkobiercy uzyskali więcej tytułem zachowku od zobowiązanych do jego zapłaty.

Należy zatem uznać, że zstępnemu osoby należącej do kręgu spadkobierców ustawowych, która – choć nie była spadkobiercą - złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku, nie przysługuje prawo do zachowku.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.